

Przedmowa

*Ludzkość składa się z przeróżnych narodów,
które porównać można z kwiatami na łące...*

Wojciech Korfanty, „Praca” 1902 r.

Słowa Wojciecha Korfantego obrazowały różnorodność nacji i kultur na terenie Górnego Śląska, które stworzyły miasto Katowice. Ta bujna łąka, na której w miarę zgodnie żyły kwiaty niemieckie, żydowskie i polskie, została zniszczona przez rozwój nacjonalizmu i szowinizmu. Każda ze stron budowała później subiektywny obraz historii albo przez pomijanie niewygodnych faktów, albo przez dopasowywanie zdarzeń do jedynie słusznej racji. Przez dwa dni (9 i 10 IX 2001 r.) historycy będą się starali obiektywnie pokazać osiągnięcia ludzi tego miasta, bez względu na ich pochodzenie, wyznanie i przekonania. Nieważne są po latach racje i emocje, jakie ich łączyły lub dzieliły, ale ważne jest to, co zbudowali lub zorganizowali.

„Metamorfoza osady, której centrum w połowie XIX wieku stanowiło potężne rozlewisko ze stojącym nad nim długim, niskim zabudowaniem podobnym do szopy, w dzisiejsze wielkie miasto wydaje się nieprawdopodobna” napisał o Katowicach na początku XX w. Anton Oskar Klausmann. Nieprawdopodobne było też tempo rozwoju Katowic porównywane przez Józefa Lompę do miast amerykańskich. Wybitnym moderatorem tego ruchu był lekarz Richard Holtze, który wraz z Friedrichem Grundmannem wytyczył kierunek rozbudowy. Po uzyskaniu praw miejskich przez Katowice w 1865 r. Holtze, jako wieloletni przewodniczący Rady Miejskiej, czuwał nad wszechstronnym rozwojem miasta.

Przed ponowną wielką szansą rozbudowy stanęły Katowice przed 79. laty, kiedy wraz z częścią Górnego Śląska zostały przyłączone do Polski, stając się stolicą nowego autonomicznego województwa. Szansę tę wykorzystały, budując przez 17 lat oblicze nowoczesnego miasta. Druga wojna światowa zahamowała ten bujny rozwój, a powojenne czasy realnego socjalizmu doprowadziły do upadku skonsolidowany świat mieszczański. Miasto stało się szare, bogate kamienice zaczęły się rozpadać. Jego dawny układ przestrzenny został zaburzony i wiele wysiłku trzeba będzie włożyć, aby miasto stało się przyjazne dla swoich mieszkańców.

Życzę zebranim na tej sesji, aby udało się w pełni przywrócić miastu jego historię, która będzie łącznikiem między dawnymi a nowymi czasami.

Piotr Uszok
Prezydent Katowic